

Tureccy nacjonałiści w niemieckiej armii

20 lipca 2020

Niemiecki Urząd Kontrwywiadu Wojskowego prowadzi postępowanie wobec czterech żołnierzy Bundeswehry. Są oni podejrzani o działalność na rzecz ruchu nacjonalistycznego związanego z turecką Partią Ruchu Narodowego. Zdaniem specjalistów wspomniani wojskowi najprawdopodobniej związani są również z funkcjonowaniem tureckiego wywiadu.

Wspomniany Urząd Kontrwywiadu Wojskowego odpowiedzialny jest za ochronę kontrwywiadowczą niemieckiej Bundeswehry. Na wniosek polityków postkomunistycznej partii Die Linke służba wszczęła postępowanie wobec czterech żołnierzy. Jeden z nich został określony mianem „pozbawionego lojalności wobec niemieckiej konstytucji”, z kolei trzech pozostałych miało prowadzić „radykałne działania”.

Przedstawiciele wspomnianego ugrupowania twierdzą, że od dłuższego czasu w Niemczech funkcjonowała „ekstremistyczna prawicowa grupa bandytów, kontrolowana przez turecki wywiad”. Pełnomocnik Die Linke ds. wewnętrznych, Ulla Jelpke, uważa tureckie grupy za poważne zagrożenie dla Niemiec. Zwraca w tym kontekście uwagę na organizowane przez nie ataki, a także obozy szkoleniowe połączone choćby z posługiwaniem się bronią palną.

Czterech żołnierzy tureckiego pochodzenia ma mieć związek z nacjonalistycznym i islamistycznym ruchem Ülkücü. Politycznie jest on związany z turecką Partią Ruchu Narodowego (MHP), czyli sojusznika rządzącej Turcją Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP).

Na podstawie: Ahvalnews.com, Ard.de

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)